

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym :

Przewodniczący:	SSA Andrzej Palacz
Sędziowie:	SA Marek Klimczak (spraw.) SA Kazimierz Rusin

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **J. K. zam. w S.**, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą D. Zakład Produkcyjno – Handlowo - Usługowy

przeciwko **Syndykowi (kuratorowi) upadłego (...)(...)**, z siedzibą w **E., Holandia**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego Wydziału VI Gospodarczego w R. z dnia 14 czerwca 2013r. sygn. akt VI GC 115/13

po s t a n a w i a:

I. podjąć zawieszony postępowanie,

II. oddalić zażalenie,

III. nie obciążać powoda kosztami postępowania zażaleniowego na rzecz strony pozwanej oraz odstępuje od obciążenia go nieuiszczonymi wydatkami.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2013r. sygn. akt VI GC 115/13 Sąd Okręgowy w Rzeszowie odrzucił pozew J. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą D. Zakład Produkcyjno – Handlowo – Usługowy przeciwko (...)(...). z siedzibą w E. w Holandii o zapłatę kwoty 39.797,31 euro z tytułu sprzedaży desek.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że w pierwszym piśmie procesowym, wniesionym po sprzeciwie od europejskiego nakazu zapłaty został przez pozwanego, obok merytorycznych zarzutów podniesiony zarzut braku jurysdykcji sądu polskiego. Zarzut ten w obliczu wniesienia go przed wdaniem się w spór w niniejszej sprawie, pomimo nie wniesienia go w sprzeciwie nie mógł być w ocenie Sądu I instancji uznany za spóźniony. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał w oparciu o treść art. 6 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1896/2006 z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz.U.UE L z dnia 30 grudnia 2006 r.) oraz art. 2 ust. 1 (jurysdykcja ogólna) i art. 5 pkt 1 (jurysdykcja szczególna) Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich

wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, że w przedmiotowej sprawie jurysdykcję posiadają jedynie sądy holenderskie. Skoro zatem na skutek wniesienia sprzeciwu dalsze postępowanie odbywa się przed właściwymi sądami w państwie członkowskim wydania zgodnie z przepisami regulującymi zwykle postępowanie cywilne (art. 17 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1896/2006, art. 50519 § 1 k.p.c.) Sąd Okręgowy na podstawie art. 1099 k.p.c., brak jurysdykcji w sprawie wziął pod uwagę na tymże etapie postępowania i odrzucił pozew. W przedmiocie kosztów postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.829 zł.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył powód zaskarżając je w całości i wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód zarzucił naruszenie art. 17 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1896/2006 wskazując, że przepis ten ustanawia jurysdykcję sądu, który wydał europejski nakaz zapłaty, a na tym etapie postępowania podniesienie zarzutu braku jurysdykcji przez pozwanego powinno być bezskuteczne. Z ostrożności procesowej powód zarzucił również, że jurysdykcja sądu polskiego winna być ustalona w przedmiotowej sprawie w oparciu o art. 5 ust. 1 lit. a rozporządzenia (WE) nr 44/2001, albowiem wykonanie umowy, poprzez zapłatę kwoty sprzedaży na rachunek bankowy powoda miało nastąpić w Polsce, takie było ustalenie stron. Powód przyznał równocześnie, że miejscem dostarczenia zakupionego towaru była Holandia.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego i wskazał, że w jego ocenie badanie jurysdykcji sądu jest możliwe na każdym etapie postępowania, a w przedmiotowej sprawie zarówno na podstawie art. 2 jak i 5 rozporządzenia (WE) nr 44/2001 jurysdykcję posiadają sądy holenderskie. Pozwany wniósł również w przypadku nieprzychylenia się do jego stanowiska o wystosowanie do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej pytania prejudycjalnego w tej kwestii.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 20 września 2013r. zawiesił postępowanie w sprawie wobec wszczęcia procedur dotyczących upadłości wobec pozwanego. Postanowienie zapadło na podstawie art. 15 rozporządzenia Rady (WE) nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz.U.UE L z dnia 30 czerwca 2000 r.), który stanowi, że wpływ postępowania upadłościowego na toczące się postępowanie dotyczące przedmiotu albo prawa wchodzącego w skład masy podlega wyłącznie prawu Państwa Członkowskiego, w którym toczy się postępowanie oraz na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. stanowiącego, że sąd zawiesza postępowanie z urzędu jeżeli postępowanie dotyczy masy upadłości i ogłoszono upadłość z możliwością zawarcia układu, a strona pozbawiona została prawa zarządu masą upadłości, albo ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku strony.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie głównym problemem prawnym jest sposób wykładni art. 17 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1896/2006 z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz.U.UE L z dnia 30 grudnia 2006 r.). Mianowicie powód stoi na stanowisku, że zawarty w tym przepisie zwrot „dalsze postępowanie odbywa się przed właściwymi sądami w państwie członkowskim wydania zgodnie z przepisami regulującymi zwykle postępowanie cywilne” winien podlegać wykładni językowej i w rezultacie utrwać jurysdykcję tego państwa, które wydało europejski nakaz zapłaty. Takiego sposobu wykładni tego przepisu, zgodnego z jego literalnym brzmieniem, można było jednak bronić przed wydaniem przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzeczenia w sprawie C-144/12, o czym szerzej poniżej. Stanowisko powoda znajdowało oparcie w poglądach wyrażonych w orzecznictwie i doktrynie przed wydaniem tego orzeczenia. Między innymi w postanowieniu Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 21 maja 2013r. sygn. akt XII Gz 218/13 w którym Sąd ten wskazał, że „analizowane rozporządzenie reguluje poszczególne etapy wydawania europejskiego nakazu zapłaty. Tym samym przed zastosowaniem poszczególnego przepisu prawnego należy zwrócić uwagę, którego etapu postępowania dany przepis dotyczy. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy wydając zaskarżone rozstrzygnięcie

oparł się na przepisie art. 11 rozporządzenia. Jednakże, systematyka w/w aktu prawnego wskazuje, iż przepis ten znajduje zastosowanie wyłącznie na etapie przed wydaniem przez Sąd europejskiego nakazu zapłaty. Zwrócić bowiem należy uwagę, że przepis art. 11 usytuowany jest wśród przepisów regulujących wymogi formalne pozwu, właściwość sądu oraz innych formalnych przesłanek pozwu. Dopiero art. 12 rozporządzenia reguluje przesłanki wydania europejskiego nakazu zapłaty, a tym samym stanowi punkt graniczny kolejnego etapu postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty. W tym stanie rzeczy zdaniem Sądu Okręgowego w Gdańsku, stosując przepisy rozporządzenia nr 1896/2006, należy uwzględnić systematykę tego aktu prawnego. Ta zaś jest precyzyjna. Rozporządzenie reguluje kolejne przesłanki zmierzające do wydania europejskiego nakazu zapłaty, a następnie samo wydanie europejskiego nakazu zapłaty oraz skutki jego wydania. Biorąc pod uwagę, że w przedmiotowej sprawie został wydany europejski nakaz zapłaty, Sąd Rejonowy nie był już władny na tym etapie postępowania stosować przepisu, który reguluje wcześniejszy etap postępowania sądowego”. Sąd Okręgowy w Gdańsku zwrócił przy tym uwagę, że przepis art. 17 ust. 1 rozporządzenia stanowi, iż w przypadku wniesienia sprzeciwu w terminie określonym w jego art. 16 ust. 2 dalsze postępowanie odbywa się przed właściwymi sądami w państwie członkowskim wydania zgodnie z przepisami regulującymi zwykle postępowanie cywilne, chyba że powód wyraźnie zażądał w takim przypadku zakończenia postępowania. Analiza treści powyższego przepisu prowadzi do wniosku, że z chwilą wydania europejskiego nakazu zapłaty właściwym staje się sąd w państwie członkowskim, który wydał europejski nakaz zapłaty. Takie stanowisko zajęła również J. Z. w komentarzu do art. 17 przedmiotowego rozporządzenia z 2006r. (LEX) wyrażając pogląd, że w przypadku przejścia do postępowania zwykłego nadal właściwe będą sądy wydania państwa członkowskiego, choćby według przepisów rozporządzenia nr 44/2001 sądy te nie posiadały jurysdykcji w danej sprawie. Taki pogląd przywoływany w toku postępowania zarówno przez strony jak i Sąd pierwszej instancji wyraził również Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w postanowieniu z dnia 29 czerwca 2012r. w sprawie oznaczonej sygn. akt I ACz 398/12. Stanowisko to opierające się na literalnym brzmieniu art. 17 rozporządzenia nr 1896/2006, uznawało, że przepis ten nie pozwala badać jurysdykcji na etapie postępowania po wniesieniu sprzeciwu od europejskiego nakazu zapłaty, w celu przyspieszenia, uproszczenia i ograniczenia kosztów tego postępowania, gdyż takie założenie wynika z preambuły tegoż rozporządzenia.

Pogląd ten pomimo, wskazanych wyżej argumentów, nie mógł się ostać w świetle wydania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyroku z dnia 13 czerwca 2013r. w sprawie o sygn. akt C-144/12. W sprawie tej, nie odpowiadającej wprost problematyką niniejszemu postępowaniu, Trybunał rozważał czy zarzut braku jurysdykcji podniesiony przez pozwanego nie w sprzeciwie od europejskiego nakazu zapłaty, lecz w kolejnym piśmie procesowym jest spóźniony, a w konsekwencji prowadzi do ustanowienia jurysdykcji państwa wydania nakazu na podstawie art. 24 Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Przepis ten bowiem stanowi, że jeżeli sąd Państwa Członkowskiego nie ma jurysdykcji na podstawie innych przepisów niniejszego rozporządzenia, uzyskuje on jurysdykcję, jeżeli pozwany przed sądem tym wda się w spór. Zasada ta nie ma zastosowania, jeżeli pozwany wdaje się w spór w tym celu, aby podnieść zarzut braku jurysdykcji lub jeżeli inny sąd ma na podstawie art. 22 jurysdykcję wyłączną. Należy zatem podkreślić, że sam fakt rozpatrywania przez Trybunał tego zagadnienia prowadzi wprost do wniosku, że podziela on pogląd przeciwny do uprzednio przywołanego, a mianowicie dopuszcza badanie jurysdykcji na etapie postępowania po wydaniu europejskiego nakazu zapłaty, nie traktując art. 17 jako przepisu szczególnego. Taki pogląd znajduje oparcie w ogólnych regułach wyrażonych w przepisach obu powołanych rozporządzeń. Mianowicie przy nie uznawaniu art. 17 za przepis szczególny, należy posłużyć się art. 6 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1896/2006 stanowiącym, że do celów stosowania niniejszego rozporządzenia właściwość określa się zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa wspólnotowego, w szczególności rozporządzenia (WE) nr 44/2001. W tej sytuacji stosując w przedmiotowej sprawie przepisy dotyczące jurysdykcji zawarte w rozporządzeniu (WE) nr 44/2001 należy wskazać, że art. 2 tego rozporządzenia zawiera ogólną regułę, że z zastrzeżeniem przepisów niniejszego rozporządzenia osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego Państwa Członkowskiego. W przedmiotowej sprawie na mocy jurysdykcji ogólnej państwem tym byłaby Holandia. Nadto w art. 5 ust. 1 lit. a wprowadzono jurysdykcję szczególną wskazując, że osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego, może być pozwana w innym Państwie Członkowskim jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenia wynikające z umowy - przed sąd

miejsca, gdzie zobowiązanie zostało wykonane albo miało być wykonane, jednak w art. 5 ust. 1 lit. b wyszczególniono, że w rozumieniu niniejszego przepisu - i o ile co innego nie zostało uzgodnione - miejscem wykonania zobowiązania jest w przypadku sprzedaży rzeczy ruchomych - miejsce w Państwie Członkowskim, w którym rzeczy te zgodnie z umową zostały dostarczone albo miały zostać dostarczone, a w przypadku świadczenia usług - miejsce w Państwie Członkowskim, w którym usługi zgodnie z umową były świadczone albo miały być świadczone. W lit. c zawarto natomiast wprost rozstrzygnięcie pierwszeństwa tych przepisów, stanowiąc, że regulację zawartą w lit. a, stosuje się jedynie, gdy lit. b nie ma zastosowania. Regulacja ta jak wskazano powyżej znajdzie zatem zastosowanie w niniejszej sprawie. Strony bowiem nie zawarły umowy dotyczącej jurysdykcji, a przedmiotem niniejszego postępowania jest dochodzenie przez powoda zapłaty z umowy sprzedaży desek. Deski te zostały dostarczone do Holandii i tym samym jak stanowi art. 5 ust. 1 lit. b tego rozporządzenia to Holandia jest miejscem wykonania zobowiązania. Należy w tym miejscu zdecydowanie odrzucić pogląd powoda, że za państwo właściwe winna być uznana Polska, albowiem wykonanie zobowiązania w postaci zapłacenia ceny sprzedaży przez pozwanego miało nastąpić na rachunek bankowy powoda w Polsce i w tej sytuacji zastosowanie winien mieć art. 5 ust. 1 lit. a. Zarzut ten nie może się ostać, albowiem jak już wskazano w art. 5 ust. 1 lit. c zawarto wprost rozstrzygnięcie pierwszeństwa tych przepisów, stanowiąc, że regulację zawartą w lit. a stosuje się jedynie, gdy lit. b nie ma zastosowania. Należy w tym miejscu wskazać, że słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, iż wskazanie przez strony na jaki rachunek bankowy miała nastąpić zapłata należności za towar, nie stanowi ustalenia co do miejsca wykonania zobowiązania, a jedynie określa sposób uregulowania jednego z roszczeń objętych umową sprzedaży. Zatem jak wyjaśniono, regulacja zawarta w lit. b znajdzie w przedmiotowej sprawie zastosowanie.

Wobec definitywnego rozstrzygnięcia, że jurysdykcję w przedmiotowej sprawie posiadają jedynie sądy w Holandii, należało nadto rozważyć treść art. 24 rozporządzenia (WE) nr 44/2001 stanowiącego, że jeżeli sąd Państwa Członkowskiego nie ma jurysdykcji na podstawie innych przepisów niniejszego rozporządzenia, uzyskuje on jurysdykcję, jeżeli pozwany przed sądem tym wda się w spór. Zasada ta nie ma zastosowania, jeżeli pozwany wdaje się w spór w tym celu, aby podnieść zarzut braku jurysdykcji lub jeżeli inny sąd ma na podstawie art. 22 jurysdykcję wyłączną. W przedmiotowej sprawie nie występują przesłanki jurysdykcji wyłącznej, a pozwany podniósł zarzut braku jurysdykcji w pierwszym piśmie procesowym, wniesionym po sprzeciwie od europejskiego nakazu zapłaty. Właśnie taki problem prawny stanowił również przedmiot sprawy C-144/12. W rozważaniach prawnych Trybunał wskazał, że taki zarzut pozwanego nie musi pojawić się w sprzeciwie. Jak wskazano w uzasadnieniu tego wyroku „uznanie, że taki sprzeciw byłby równoznaczny z pierwszą podjętą obroną, sprowadzałoby się do uznania, że postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty oraz toczące się po jego zakończeniu zwykle krajowe postępowanie cywilne stanowią w rzeczywistości jedno i to samo postępowanie. Taka wykładnia byłaby jednak trudna do pogodzenia z okolicznością, że pierwsze z tych postępowań przebiega w oparciu o przepisy rozporządzenia nr 1896/2006, podczas gdy drugie, co wynika z art. 17 ust. 1 tego rozporządzenia, odbywa się zgodnie z przepisami regulującymi zwykle postępowanie cywilne. Wykładni tej stoi również na przeszkodzie fakt, że to postępowanie cywilne, które wobec braku podniesienia przez pozwanego zarzutu braku jurysdykcji międzynarodowej toczy się w państwie członkowskim wydania, nie toczy się koniecznie przez tym samym sądem, co postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty. Wyrok Trybunału znalazł aprobatę w głosie J. Z., która obecnie wskazała, że art. 24 rozporządzenia nr 44/2001 powinien podlegać wykładni zawężającej, ponieważ stanowi wyjątek od zasady, zgodnie z którą sąd z urzędu stwierdza brak swojej jurysdykcji, jeżeli jego właściwość nie wynika z postanowień tego aktu. Ponadto uznanie, że podniesienie przez pozwanego zarzutów merytorycznych w sprzeciwie od europejskiego nakazu zapłaty stanowi prorogację jurysdykcji, umożliwiłoby powodowi dokonywanie nadużyć w celu ominięcia przepisów o jurysdykcji zawartych w rozporządzeniu nr 44/2001. W tych wypadkach, w których nie miałyby zastosowania przepisy o jurysdykcji wyłącznej, powód mógłby w złej wierze, licząc na nieuwagę pozwanego, wszcząć postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty w państwie członkowskim, którego sądy nie posiadają jurysdykcji, zyskując w ten sposób pewne udogodnienia. Powód mógłby czuć się zachęcony do dokonywania nadużyć, tym bardziej że na gruncie rozporządzenia najpoważniejszym skutkiem nieprawidłowości pozwu jest orzeczenie o jego odrzuceniu, które nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Na marginesie należy dodać, że podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu braku jurysdykcji i równoczesne wdanie się w spór (np. co do istoty sprawy) nie oznacza ustanowienia jurysdykcji w sposób konkludentny, w takim wypadku bowiem

strona pozwana nie traci możliwości powoływania się na zarzut braku jurysdykcji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2005 r. III CZP 25/05, LEX nr 180819).

Zatem jak wynika z przytoczonych powyżej rozważań, nie jest zasadnym zarówno zarzut powoda dotyczący naruszenia art. 17 ust. 1 rozporządzenia (WE) 1896/2006, albowiem przepis ten nie ustanawia jurysdykcji sądu, który wydał europejski nakaz zapłaty, jak również nie stanowi zakazu badania na tym etapie postępowania zarzutu braku jurysdykcji. Również bezzasadny jest zarzut, że jurysdykcja sądu polskiego winna być ustalona w przedmiotowej sprawie w oparciu o art. 5 ust. 1 lit. a rozporządzenia (WE) nr 44/2001, gdyż jak wykazano powyżej w sprawie zastosowanie znajdzie bezwzględnie lit. b tego przepisu, a jurysdykcję w sprawie posiadają jedynie sądy holenderskie. Podniesienie tego zarzutu przez pozwanego w pierwszym piśmie procesowym po sprzeciwie od europejskiego nakazu zapłaty, obok zarzutów merytorycznych, nie jest również spóźnione i nie ustanawia jurysdykcji sądu polskiego na podstawie art. 24 rozporządzenia (WE) nr 44/2001.

W przedmiocie wniosku o wystosowanie pytania prejudycjalnego do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Sąd Apelacyjny miał na uwadze orzeczenie Trybunału w sprawie nr 283/81, że artykuł 177 akp. 3 EWG (od 2009 art. 267 (...)) powinien być interpretowany w ten sposób, że sąd, którego orzeczenia nie podlegają zaskarżeniu według prawa wewnętrznego jest zobowiązany do spełnienia swojego obowiązku przedłożenia pytania, chyba że stwierdził on, że podniesione pytanie nie jest istotne dla sprawy, lub że dany przepis prawa stanowił już przedmiot wykładni przez trybunał (*acte éclairé*), lub że prawidłowe stosowanie prawa wspólnotowego jest oczywiste i nie pozostawia ono miejsca na jakiegokolwiek racjonalne wątpliwości (*acte claire*). Sąd Apelacyjny jednak zważył, iż skoro w sprawie C-144/12 Trybunał wyjaśnił swój pogląd prawny na brzmienie wyżej powołanych przepisów, nie jest celowym zadawanie pytania, które znalazło już swoje rozstrzygnięcie.

Zgodnie z treścią art. 1099 § 1 k.p.c. brak jurysdykcji krajowej sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. W razie stwierdzenia braku jurysdykcji krajowej sąd odrzuca pozew lub wniosek, z zastrzeżeniem art. 1104 § 2 lub art. 1105 § 6 (które to przesłanki, jak wskazano powyżej nie wystąpiły). Natomiast § 2 stanowi, że brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania. Zatem Sąd obowiązany był z urzędu rozpatrzyć kwestię jurysdykcji.

Konsekwencją powyższych rozważań było podjęcie zawieszzonego postępowania w celu oddalenia zażalenia powoda, z uwagi na bezprzedmiotowość tego zawieszenia wobec zasadności postanowienia o odrzuceniu pozwu z uwagi na brak jurysdykcji.

Sąd, zatem orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Sąd nie orzekł o obowiązku zwrotu od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanego, kosztów postępowania zażaleniowego, na podstawie art. 102 k.p.c.. Przepis ten stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd wziął pod uwagę, że niniejsza sprawa miała charakter zawily, a nadto zaistniały podstawy do tego, aby powód pozostawał w subiektywnym przeświadczeniu o słuszności swojego stanowiska. Okoliczności te są w ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczające do przyjęcia, że w sprawie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” w myśl art. 102 k.p.c.

Analogiczne względy zadecydowały o odstąpieniu od obciążenia powoda wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w toku postępowania zażaleniowego (koszty biegłego tłumacza przysięgłego).